

## O mediacji jako alternatywie dla procesu sądowego w sporach: *pro et contra* (z *acquis* i doświadczeń Rady Europy)

Po odzyskaniu niepodległości naród ukraiński zdecydował się przyjąć wspólny – także dla Ukrainy – europejski system wartości i priorytetów, jako punkty orientacyjne, ponieważ przyszłość naszego kraju jest ściśle związana z europejskimi perspektywami prawnopolitycznymi, gospodarczymi i socjokulturalnymi. Podstawą tej orientacji są: ukraińskie członkostwo w Radzie Europy, w OBWE, w Inicjatywie środkowoeuropejskiej, Czarnomorskiej kooperacji gospodarczej i umowy o strukturalnej współpracy między naszym krajem a UE, Organizacją Współpracy Gospodarczej i Rozwoju itd. Dzięki wysiłkom tych podmiotów prawa międzynarodowego Europa zjednoczyła się na fundamencie wspólnych wartości: praw człowieka i wolności podstawowych, demokracji, państwa prawa, bezpieczeństwa i gospodarczego dobrobytu.

Jednocześnie – zdaniem ekspertów – jest wiele powodów do stwierdzenia fenomenu „Europy różnych prędkości”. Nie jest żadną tajemnicą, że kraje europejskie rozwijają się w różnym tempie, Europejczycy w różnych krajach i czasem nawet wewnątrz jednego kraju mają odmienne tradycje, style życia i potrzeby, różne prawa i różne możliwości. Przebieg brzemiennych w skutki wydarzeń ostatnich dziesięcioleci pokazuje przy tym, że Europa porusza się szybko w kierunku wdrażania jej strategicznych celów, m.in. dzięki ustaleniom poczynionym na Nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Europy w Lizbonie w dniach 23–24 marca 2000 r. Europa stała się systemem gospodarczym bazującym na wiedzy i wykazującym najwyższą w świecie dynamikę<sup>1</sup>. Ukraina ze swoimi ambitnymi celami, zmierzającymi do integracji europejskiej, powinna w związku z tym skoncentrować swoje własne rezerwy i zdolności, studiować najlepsze modele rozwoju i wdrażać je

---

\* Alewtyna Sanczenko, kierownik wydziału problemów prawnych integracji europejskiej w Referacie prawa europejskiego i międzynarodowej integracji w Instytucie Legislacji Rady Najwyższej Ukrainy, kandydat nauk prawnych, wyższy asystent naukowy.

<sup>1</sup> Presidency Conclusions. Lisbon European Council 23 and 24 March 2000; [http://www.europarl.europa.eu/summits/lis1\\_en.htm](http://www.europarl.europa.eu/summits/lis1_en.htm).

poprzez stosowanie najlepszych nowoczesnych praktyk i innowacji. Od dawna wiadomo, że tylko to co najlepsze jest wystarczająco dobre (*Nil Satis Nisi Optimum*).

Podczas procesu harmonizacji prawa krajowego z prawem wspólnotowym ukraińscy naukowcy są świadomi, że prawo europejskie, będące konglomeratem wszystkich zaakceptowanych przez międzynarodowe organizacje norm prawnych z prawa publicznego i prywatnego, stworzone zostało jako główny instrument zabezpieczenia praw i wolności oddanych nowoczesnym Europejczykom. Jednak musimy też stawić czoło ryzykom powstania podczas implementacji określonych trudności, których możliwość wystąpienia potwierdzili europejscy eksperci podczas analizy implementacji obowiązujących w całej Europie regulacji i przepisów. I tak na przykład stwierdzono, że przejęte regulacje i ustawy często mają do pokonania liczne wyzwania natury zarówno obiektywnej, jak i subiektywnej. Nie zawsze są one właściwie nakierowane i dostosowane; nie zawsze odpowiadają potrzebom ludności i gospodarki i przez to nie są całkowicie skuteczne; nie zawsze będą właściwie wdrożone, a poza tym ich wdrażanie nie zawsze odbywa się na odpowiednim poziomie.

Jest jednak oczywiste, że w tych warunkach dynamika ruchu nowoczesnej Europy nabiera tempa, a Europejczycy w życiu codziennym mogą cieszyć się swoimi prawami i wolnościami, które przewidują najważniejsze akty międzynarodowe, m.in. EKPC<sup>2</sup>, Europejska Karta Społeczna (zrewidowana)<sup>3</sup>, Karta podstawowych wolności obywatelskich UE<sup>4</sup> i in. Jednocześnie jednak na tle powstawania prawa europejskiego stosunki społeczne jeszcze na wielu obszarach regulowane są przez tradycję, obyczaje i zasady dobrej woli oraz współpracy. Tradycja pokojowej koegzystencji jest zresztą częścią ludzkiej kultury i stosunków międzynarodowych.

W tym kontekście w dobrym świetle prezentują się wysiłki publiczne na rzecz wprowadzenia elastycznych i akceptowalnych instrumentów zabezpieczenia lepszej egzystencji społeczeństwa. Jednym z takich instrumentów moim zdaniem jest mediacja. To demokratyczna metoda zabezpieczenia wspólnego istnienia, pod warunkiem przełamania nieporozumień, zlikwidowania zastrzeżeń powstałych w wyniku przesadnych trosk i obaw, zbyt konserwatywnych tradycji, braków w komunikacji, wiedzy i zdolnościach oraz przez nieadekwatne działania urzędów, powstałe na skutek braków w wiedzy fachowej urzędników *etc.*

Jak wiadomo, instytucja mediacji powstawała długo i zazwyczaj jako inicjatywa publiczna i prywatna w społeczeństwach o wysoko rozwiniętym poziomie stosunków socjokulturalnych i gospodarczych. Obecnie mediacja uznana jest przez Radę Europy

<sup>2</sup> Konwencja ochrony praw człowieka, [http://zakon4.rada.gov.ua/rada/show/995\\_004](http://zakon4.rada.gov.ua/rada/show/995_004).

<sup>3</sup> Europejska Karta Społeczna (zrewidowana), [http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/994\\_062](http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/994_062).

<sup>4</sup> European Union Charter of Fundamental Rights, <http://www.eucharter.org/>.

i Unię Europejską za pragmatyczny i skuteczny środek dla alternatywnego załatwiania sporów (*alternative dispute resolution – ADR*). Do jej upowszechnienia i zakorzenienia przyczyniło się wiele europejskich regulacji prawnych. Należą do nich Dyrektywa 2008/52/EG Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 maja 2008 r. o określonych aspektach mediacji w sprawach cywilnych i handlowych<sup>5</sup>, pokrywająca się z wieloma wcześniej uchwalonymi aktami prawnymi UE<sup>6</sup> i dokumentami Rady Europy – zaleceniami Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich Rec (2002) 10 z dnia 18 września 2002 r. o mediacji w sprawach cywilnych<sup>7</sup>, Rec (2001) 9 z dnia 5 września 2001 r. o alternatywach dla sporów prawnych między organami administracji i stronami prywatnymi<sup>8</sup>, nr R (99) 19 z dnia 15 września 1999 r. o mediacji w sprawach karnych<sup>9</sup>, nr R (98) 1 z dnia 21 stycznia 1998 r. o mediacji rodzinnej<sup>10</sup> i zaleceniem Zgromadzenia parlamentarnego Rady Europy 1639 (2003) z dnia 25 listopada 2003 r. o mediacji rodzinnej i zrównaniu płci<sup>11</sup>, rezolucją nr 1 23. Konferencji europejskich ministrów sprawiedliwości „O wymiarze sprawiedliwości w XXI w.” z roku 2000<sup>12</sup> i in. Stosowanie mediacji jest zalecane i wspierane przez regulacje *acquis*<sup>13</sup> Rady Europy i UE, i w ten sposób również przez ustawodawstwo krajów europejskich, jako środek dla skutecznego, pozasądowego, elastycznego, taniego i poufnego rozwiązywania sporów/konfliktów, likwidacji różnic i nieporozumień między stronami.

Mediacja znalazła swoją niszę także w systemie międzynarodowych starań o poprawę skutecznego wymiaru sprawiedliwości, m.in. w ramach prac europejskiej komisji na rzecz efektywności wymiaru sprawiedliwości (*European Commission for the Efficiency of Justice, im Folgenden – Kommission*), która istnieje od 2002 r. zgodnie

---

<sup>5</sup> Directive 2008/52/ec of the European Parliament and of the Council of 21 May 2008 on certain aspects of mediation in civil and commercial matters, eur-lex.europa.eu.

<sup>6</sup> Regulation (EC) 2201/2003 of 27 November 2003 concerning jurisdiction and the recognition and enforcement of judgments in matrimonial matters and in matters of parental responsibility; Directive 2002/21/EC of the European Parliament and of the Council of 7 March 2002 on a common regulatory framework for electronic communications networks and services (Framework Directive); Council Directive 2002/8/EC of 27 January 2003 to improve access to justice in cross-border disputes by establishing minimum common rules relating to legal aid for such disputes; Directive 2000/31/EC on electronic commerce; Directive 98/10/EC of the European Parliament and of the Council of 26 February 1998 on the application of open network provision (ONP) to voice telephony and on universal service for telecommunications in a competitive environment; [http://ec.europa.eu/civiljustice/adr/adr\\_ec\\_en.htm](http://ec.europa.eu/civiljustice/adr/adr_ec_en.htm).

<sup>7</sup> Recommendation Rec(2002)10 of the Council of Europe Committee of Ministers to Member States on mediation in civil matters, <https://wcd.coe.int>.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> Recommendation No. R(99)19 of the Council of Europe Committee of Ministers to Member States on mediation in penal matters, <https://wcd.coe.int>.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> *Acquis* – wspólnotowe prawa nabyte (z franc. *acquis* – umiejętności, doświadczenia, prawo).

z rezolucją Komitetu Ministrów Res (2002)12<sup>14</sup> i którego jest organem ze specjalnymi upoważnieniami.

Poprzez analizę stosowania mediacji Komisja opracowuje odpowiednie propozycje dla Komitetu Ministrów i państw członkowskich. W tym celu zainicjowała ona dyskusję o tej problematyce w ramach posiedzeń plenarnych i spotkań ekspertów, krajowych i międzynarodowych konferencji i forów, przygotowanie sprawozdań i raportów o stanie wdrażania zaleceń Rady Europy i *Best Practices*, badania tematyczne, przygotowanie podręczników i podstaw prawnych oraz innego rodzaju aktywność w ramach specjalnie do tego celu powołanej grupy roboczej ekspertów do spraw mediacji, jak również pojedyncze programy i projekty pilotażowe w krajach członkowskich Rady Europy.

I tak w roku 2003 na podstawie opracowania tematycznego kwestionariusza przygotowano sprawozdanie „Mediacja”<sup>15</sup>, które umożliwiło ocenę specyfiki wdrażania przez państwa członkowskie zaleceń Rady Europy w sprawie mediacji i wyciągnięcie z nich wniosków dotyczących koniecznych dalszych kroków. Dokument ten przedstawia zarys doświadczeń stosowania mediacji w Słowenii, Danii, Anglii i Walii. Autorzy podsumowali wyniki swoich badań we wnioskach końcowych, wskazując na celowość poszerzenia zastosowania mediacji. Podkreślili przy tym co prawda pozytywne oddziaływanie mediacji, jednocześnie jednak zwrócili uwagę na stwierdzone zastrzeżenia i negatywne cechy tego sposobu rozwiązywania sporów.

Zdaniem prezesa sądu okręgowego w Ljubljanie, który wziął udział w eksperymencie na temat wprowadzenia w Słowenii mediacji w sprawach cywilnych, rodzinnych i handlowych, stosowanie mediacji to środek wymiaru sprawiedliwości nadający mu „ludzką twarz”, ponieważ według niego mediacja pomaga przy wprowadzeniu modelu „terapeutycznego wymiaru sprawiedliwości”, skierowanego na udostępnienie potrzebującym godziwych usług wymiaru sprawiedliwości. Ekspert uważa, że dalsze wspieranie praktyki różnorodnych form załatwiania sporów oznacza, że państwo przez umożliwienie obywatelom możliwości wolnego wyboru rodzaju najodpowiedniejszego postępowania – sądowego, arbitrażu, mediacji itp. – wspiera politykę „wielu opcji”. Zdobyte podczas słoweńskiego eksperymentu doświadczenia pokazały, że mediacja jest pożytecznym instrumentem wymiaru sprawiedliwości, ponieważ przeprowadzana jest przez same strony konfliktu, a zasada samodzielności jest kluczową cechą odróżniającą mediację od sądu. Będący sędzią ekspert jest przekonany, że mediacja powinna stać się regularną i obligatoryjną częścią składową działalności sądów i podkreśla wiele jej

<sup>14</sup> Resolution Res (2002)12 establishing the European Commission for the efficiency of justice (CEPEJ) (Adopted by the Committee of Ministers on 18 September 2002 at the 808th meeting of the Ministers' Deputies), <https://wcd.coe.int>.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

zalet. Należą do nich: lepszy dostęp do wymiaru sprawiedliwości dla obywateli, postępowanie *fair* i szeroka baza dla systemu orzecznictwa publicznego, jeżeli uzupełnia ona wymiar sprawiedliwości; wspieranie zażegnania sporów poprzez dogłębną analizę potrzeb i interesów leżących u źródła sporu między stronami, a nie jedynie na podstawie ustawowych praw i obowiązków; pomoc przy poszukiwaniu rozwiązań konfliktu opartych na gotowości do kompromisu i ocenie różnych zagrożeń; elastyczność i nieformalność postępowania; możliwość zaoszczędzenia czasu i pieniędzy (przede wszystkim przy zastosowaniu mediacji we wczesnej fazie sporu) lub przynajmniej kontrolę nad kosztami; zadowolenie stron z integralności postępowania, z roli mediatora i wyników postępowania, niezależnie od tego, czy mediacja odbywała się podczas postępowania sądowego czy poza nim, zapewnienie stronom aktywnej roli i stworzenie przestrzeni dla kreatywnych rozwiązań i w ten sposób dla osiągnięcia rezultatu *win-win* (czyli wygrana-wygrana); umożliwienie podtrzymania przyjacielskich stosunków między stronami (w sprawach rodzinnych i handlowych); umacnianie kultury nakierowanej w stronę zapobiegania sporom, a nie ich zwalczania itd.

Jeden ze współautorów sprawozdania „Mediacja”, profesor z Wielkiej Brytanii, stwierdził istnienie trendu do znaczącego i stałego włączenia mediacji do spraw cywilnych i rodzinnych, zwracając uwagę na to, że w ostatnich latach stosowanie specjalnych schematów pośrednictwa i mediacji wkroczyło także do innych dziedzin stosunków społecznych: wychowania dzieci ze szczególnymi potrzebami, inkasa, zaniedbań w dziedzinie ochrony zdrowia, złego stanu przestrzeni mieszkalnej, sporów z posiadaczami gruntów, zorientowanego na ofiary przestępstw wymiaru sprawiedliwości i in. Opisuje on zalety mediacji zarówno dla stron sporu prawnego, jak i dla urzędów. Sporządzoną przez słoweńskich kolegów listę zalet mediacji uzupełnia on o: możliwość wysłuchania ofiar, możliwość do przeproszenia, brak formalności prawnych i zmniejszenie problemów przy stosowaniu prawa, koncentrację na najważniejszym, szybkość uzyskiwania wyników itd. Jego zdaniem do potencjalnych zalet mediacji dla urzędów należą przede wszystkim odciążenie sądów, skrócenie czasu potrzebnego do przeprowadzenia postępowania sądowego i związana z tym redukcja kosztów, przy czym koszty społeczne zażegnania lub przynajmniej zniwelowania konfliktu są zawsze niższe od kosztów jego pogłębienia.

Interesujące jest też zdanie trzeciego z autorów sprawozdania, badaczki z Danii, która zwraca uwagę na to, że w jej kraju od 1952 r. obowiązuje przepis k.p.c. (obecnie § 268), według którego sędziowie zobowiązani są do podjęcia w pierwszej instancji we wszystkich sprawach cywilnych próby mediacji, jeżeli od początku wydaje im się to sensowne. Dla każdego sądu apelacyjnego mediacja jest dobrowolna. Jeżeli podczas mediacji w sądzie doszłoby do znalezienia kompromisowego rozwiązania, uzyskuje ono

moc decyzji sądowej, przy czym ustawa nie precyzuje ani jak ma przebiegać taka mediacja sądowa, ani jakich należy używać dla niej środków, ani ile i jakie naciski może wywierać sędzia na strony w celu uzyskania kompromisu i pojednania. Autorka podkreśla, że taki rodzaj mediacji nie ma zbyt wiele wspólnego z tym, co dziś nazywane jest mediacją w ramach ADR, ponieważ naciski te koncentrują się na argumentach prawnych. Argumentacja zamiast dialogu i inne środki prawne to dominujące cechy mediacji sądowej.

Duńska badaczka definiuje mediację – jako część ADR – jako dobrowolną i poufną metodę rozwiązywania konfliktu, która przeprowadzana jest przez bezstronną osobę trzecią w ramach uporządkowanego procesu w celu wspierania stron podczas poszukiwania takiego rozwiązania konfliktu, które byłoby zadowalające dla obu stron. W takim przypadku sprawy nie rozstrzyga mediator. Warto zauważyć, że ten rodzaj mediacji bazuje na takich wartościach, jak autonomia, respekt i sprawiedliwość oraz na określonych zasadach podstawowych: a) nierozumienie konfliktu jako czegoś złego, lecz jako jednej z cech życia społecznego; rzeczowość lub destrukcyjność konfliktów zależy od tego, jak są one przyjmowane i w jaki sposób się z nimi obchodzimy; b) zaufanie do zdolności stron do uświadomienia sobie, co jest dla nich lepsze, a to oznacza, że będą one traktowane jako eksperci w sprawach dotyczących ich własnego życia; c) wiara w możliwość osiągnięcia rozwiązania zadowalającego obie (wszystkie) strony; d) przekonanie, że dialog jest w każdym konflikcie, jest środkiem do celu i warto do niego dążyć; e) gotowość do akceptowania różnych form odbierania rzeczywistości.

Ekspertka spogląda na pozytywne strony mediacji z punktu widzenia stron zaangażowanych w konflikt i uznaje za priorytet ich zadowolenie osiągnięte na drodze antyauktorytarnej sposobu rozwiązania konfliktu, na zdolność stron do oddziaływania na proces w celu osiągnięcia rozwiązania i jego kształt, zachowanie szacunku i respektu dla samych siebie i pojawienie się możliwości pozostawienia tego konfliktu za sobą. Ponadto niektóre strony wyrażały zadowolenie z tego, że dzięki mediacji udało im się zdobyć nowe doświadczenia i wiedzę (o konfliktach, o sobie samych i/lub drugiej stronie itd.).

Jednak entuzjazm i zapał dla innowacyjnej metody załatwiania sporów napotyka też pewne wątpliwości i zastrzeżenia, co oczywiście jest zupełnie naturalne.

Duńska ekspertka wskazuje na takie niektóre aspekty. Jej zdaniem negatywne strony mediacji powstają w związku z niejasną regulacją postępowania, niejasnościami co do przebiegu samej mediacji i rolą mediatora, ponieważ – szczególnie, gdy jest on sędzią lub adwokatem – nie da się wykluczyć możliwości manipulacji i niedozwolonego wywierania wpływu na zachowanie strony, wkładania jej w usta gotowych rozwiązań lub pozwalanie sobie wręcz na rozstrzyganie sprawy, powoływanie świadków według własnego uznania itd.

Zwraca też uwagę na znaczenie poufności w procesie mediacji: czy chodzi o poufność informacji dla określonego kręgu osób i do jakiego stopnia? Aspekt ten dotyczy całej gamy spraw, jak np. czy jest możliwe zezwolenie stronom na omawianie szczegółów z małżonkami, kolegami i publicznie; czy mediatorowi wolno rozmawiać o sprawie z innymi mediatorami; czy strony mają prawo do zużytkowania uzyskanych w trakcie mediacji informacji, a kiedy mediacja się nie powiodła, czy można te informacje wykorzystać podczas ewentualnego procesu sądowego; czy mediator może być powołany na świadka, i in. Jeśli nie ma ustawowej regulacji mediacji lub gdy regulacja ta jest niejasna, ten kompleks problemów powiększa się, a dobre chęci wykazane w celu uproszczenia i przyspieszenia rozwiązania konfliktu nie doprowadzą do sukcesu, lecz stworzą jedynie dodatkowe obciążenie dla sądu i stron.

Te wątpliwości i wnioski zgadzają się z tezami brytyjskiego naukowca, który do ewentualnych negatywnych aspektów mediacji dla stron zalicza następujące: strony są zmuszone do szukania kompromisu pod presją, obie strony mogą jednocześnie być zwycięzcami i przegranymi; mediacja koncentruje się na problemie dzielącym strony i na celu, jakim jest pokonanie różnic/konfliktów przy rezygnacji z koncepcji praw stron; brak odpowiedzialności mediatorów i istniejąca możliwość ich stronniczości lub skłaniania się ku „atrakcyjniejszej” stronie sporu; problemy z zachowaniem poufności, m.in. w przypadku, gdy spór jednak odbędzie się przed sądem; cyniczne wykorzystywanie przez stronę postępowania mediacyjnego w celu odwlekania postępowania przed sądem lub uzyskania informacji o drugiej stronie. Jednak po porównaniu i zbilansowaniu pozytywnych i negatywnych aspektów ekspert konstatuje, że mediacja jest ważnym uzupełnieniem normalnego procesu sądowego.

Podobne wątpliwości zawiera również podsumowanie dokonane przez najbardziej optymistycznego z autorów raportu – wspomnianego już sędziego ze Słowenii. Jego doświadczenie pokazuje, że strony sporu prawnego uważają mediację za alternatywę dla procesu przed sądem, kiedy jest ona nakazana i strony odsyłane są do prywatnych mediatorów. Taka obowiązkowa mediacja może zachęcić sceptyków do wzięcia udziału w mediacji. Niesie ona jednak ze sobą także niebezpieczeństwo niesumiennego udziału w mediacji stojących pod presją znalezienia rozstrzygnięcia stron. Ponadto, strony zobowiązane do poniesienia kosztów mediacji (zwłaszcza w przypadku obligatoryjnie przewidzianej mediacji) nadmierne obciążenie finansowe przytaczać będą najczęściej jako argument przeciwko wzięciu udziału w mediacji, jako że przysługuje im przecież prawo do bezstronnego procesu sądowego. Przy tym zobowiązanie do mediacji może uprzywilejować bogatszą stronę sporu, która może próbować manipulować procesem na niekorzyść strony biedniejszej. Nie można poza tym wykluczyć, że strony wykorzystują mediację do lepszego poznania słabości i silnych stron drugiej strony, aby

w razie potrzeby odwlekać proces przed sądem i w ten sposób odwlec ogłoszenie orzeczenia. Elastyczna natura mediacji może prowadzić do niepożądanych efektów ubocznych podczas zawierania kompromisu, w formie niezgodnych z prawem porozumień albo dyskryminacji. Słoweński sędzia wyraża między innymi swoje z troską tym, że wprowadzenie publicznie finansowanych programów mediacyjnych pochłonać może dodatkowe sumy z budżetu, które zabierane będą ze środków przeznaczonych na pokrycie kosztów tradycyjnych postępowań sądowych.

Raport „Mediacja” przyczynił się do wdrożenia pilotażowych projektów w państwach członkowskich UE i do szerokiej dyskusji wśród fachowców z zakresu prawa, ustawodawstwa i wymiaru sprawiedliwości oraz między praktykującymi mediatorami i opinią publiczną; dyskusja trwa do dzisiaj. Wynikiem tych działań była ewaluacja zaleceń Rady Europy dotyczących mediacji w sprawach karnych, rodzinnych i cywilnych, jako alternatywy w sporach prawnych między urzędami publicznymi i osobami prywatnymi, i wymienionych wyżej trzech zaleceń dla polepszenia efektywności wymiaru sprawiedliwości, ogłoszonych przez Europejską Komisję efektywności wymiaru sprawiedliwości w 2007 r. Analiza ta zawiera odpowiedzi poszczególnych państw członkowskich na przygotowane przez grupę roboczą ds. mediacji kwestionariusze, a stworzone na ich podstawie zasady ustalają standardy dla pożądaných norm i praktyk prawnych. Odpowiadają one na argumenty antymediacyjne, co zostało podkreślone na Trzecim Szczycie Rady Europy (Warszawa, maj 2005 r.) przez szefów rządów i krajów, którzy zobowiązali się do pełnego zużytkowania potencjału regulacyjnego Rady Europy, aby pomóc krajom członkowskim w zapewnieniu szybkiego i bezstronnego wymiaru sprawiedliwości, jak również rozwoju alternatywnych metod załatwiania sporów.

Przyjęcie tych dokumentów oraz fakt, że w ostatnich latach sporo dyskutuje się na temat mediacji, świadczy o wzrastającym poparciu dla mediacji ze strony instytucji europejskich i samych Europejczyków. Postępowanie to znajduje rezonans w społeczeństwie, ponieważ na tzw. zdrowy rozsądek pytanie o przeprowadzenie mediacji w danej sprawie powinny strony rozstrzygać same, a sprawą państwa jest zapewnienie usług mediacyjnych.

Ukraina już od dawna próbuje umieścić (etablować) mediację i ustalić normy dla tej nowej metody załatwiania sporów poprzez przedstawianie wciąż nowych projektów odpowiedniej ustawy, jednak na tej drodze czeka nas jeszcze wiele trudności. Jednocześnie godny pocieszenia jest fakt, że społeczeństwo współczesne, którego częścią są również obywatele Ukrainy nastawieni na zgodę, hołduje zasadzie: *Ubi Concordia, ibi Victoria* – „gdzie zgoda, tam zwycięstwo”.